

KANON MODLITEWNY DO NAJSWIĘTSZEJ BOGURODZICY,

poemat pobożnego cesarza kyr Teodora Laskarisa.

Kanon ten śpiewa się tak samo, jak i Kanon modlitewny: **Wodę przeszedł. Ton 8.**

Pieśń 1

Hirmos: Faraona prześladowcę na rydwanach pogrążyła niegdyś w morzu laska Mojżesza, na krzyża znak poraziwszy i rozdzieliwszy morze, uciekający zaś pieszo Izrael zbawiła, śpiewający Bogu pieśń.

Bolesne ataki wstrząsają pokorną moją duszą i obłoki pokus pokrywają moje serce, Oblubienico Boża, lecz Ty, która zrodziłaś Bożą i przedwieczną Światłość, rozpal mi radosną światłość.

Z niepomiernych potrzeb i bólów, od wrogów okrutnych i napaści życiowych wybawiwszy się mocą Twoją, Najczystsza, śpiewam, wywyższam niezwykle Twoje miłosierdzie i Twoją dla mnie pociechę.

Chwała. Teraz pełen nadziei przybiegam do Twego wspomnienia silnego i do Twojej opieki przybiegłem z całej duszy, klękam, płaczę i jęczę, Władczyni, nie pogardzaj mną nieszczęsnym, ucieczko chrześcijan.

I teraz. Nie przestanę opiewać wspaniałości Twoje, gdyby bowiem nie Ty, Dziewico, zawsze orędowniła za mną, modląc się do Syna Twego, któż by z takiej burzy i okropnych nieszczęść mnie wybawił?

Pieśń 3

Hirmos: Niebios kręgu Stwórcu, najwyższy Panie i Kościoła założycielu, Ty mnie umocnij w miłości Twojej i pragnień Twych spełnianiu, wiernych umocnienie, jedyny Przyjacielu człowieka.

Wątpiący we wszystko z bólem wołam do Ciebie: Przybądź z gorącym orędownictwem i Twoja pomoc daj mi, słudze Twemu pokornemu i nieszczęsnemu, gorąco poszukującemu Twego wspomnienia.

Okazałaś zaiste teraz nade mną łaskowości Twoje, Władczyni Dziewico, i miłosierdzie Twoje, przeto wysławiam Ciebie i opiewam, i czczę ogromną i nieogarnioną Opatrzność Twoją.

Chwała. Atakuje mnie burza pokus, Władczyni, i pogrążają fale smutku, lecz przybądź podając mi rękę pomocy, gorące wspomnienie i orędownictwo Twoje.

I teraz. Prawdziwą Bogurodzicę wyznaję Ciebie, Władczyni, która zniszczyłaś władzę śmierci, albowiem ożywasz z więzów otchłani ku żywotowi przeprowadzając mnie, zdążającego do ziemi.

Pieśń 4

Hirmos: Tyś moją mocą, Panie, Tyś i moją siłą, Tyś moim Bogiem, Tyś moją radością, nie porzuciłeś łona Ojca i nawiedziłeś naszą nędzę. Przeto z prorokiem Habakukiem wołam do Ciebie: Chwała mocy Twojej, Przyjacielu człowieka.

Gdzie znajdę inne wspomnienie? Gdzie przybiegnę? Gdzie się zbawię? Gdzie znajdę gorliwą pomocnicę, chwiejący się w życiowych bólach i burzach? Biada mi! W tobie jedynej mam nadzieję, odważam się i chlubię, przybiegam pod Twoją opiekę, wybaw mnie!

Słodką rzekę Twego miłosierdzia, zroszoną bogatymi darami, daj nieszczęsnej i pokornej duszy mojej, Najczystsza, spalonej przez piec pokus i smutków, wywyższam, głoszę i przybiegam do opieki Twojej: Wybaw mnie!

Chwała. Ciebie, Czystą, Ciebie, Dziewicę nieskalaną, jedyną mam jako mur niezdobyty, ucieczkę, opiekę mocną i oręż zbawienia, nie pogardzaj mną marnotrawnym, nadziejo pozbawionych nadziei, słabych pomocy, smutnych radości i wspomóżenie.

I teraz. Jakże będę mógł godnie wypowiedzieć niezmiernie dobrodziejstwa Twoje, o Władczyni? Moją duszę zawsze okropnie zasmuconą, która wody obeszła, a którą szaleńczo, nieszczęsny, zagubiłem, odnów z Twojej Opatrzności i łaskawości.

Pieśń 5

Hirmos: Całego odrzuciłeś mnie od oblicza Twego, Światłości Niezachodząca, i okryła mnie, przekłętą, obca ciemność, ale proszę Cię, nawróć mnie i skieruj ku światłości drogi przykazań Twoich.

Dziękczynnie wołam do Ciebie: Raduj się, Matko Dziewico. Raduj się, Oblubienico Boża. Raduj się, Boża Opieko. Raduj się, orężu i murze niezdobyty. Raduj się, orędowniczko, pomocy i zbawienie tych, którzy przybiegają do Ciebie (dwa razy).

Chwała. Ci, którzy mnie nienawidzą, przygotowali strzały, miecze i zasadzki, poszukują, jak zniszczyć moje nieszczęsne ciało i pragną sprowadzić je do ziemi, lecz przybądź i wybaw mnie od nich, Czysta.

I teraz. Jakiż dar dziękczynny przyniosę Tobie za rozkoszowanie się Twoimi darami i za twoje niezmiernie dobrodziejstwa? Przeto wysławiam, pieśni śpiewam i wielbię Twoje niewypowiedziane ku mnie miłosierdzie.

Pieśń 6

Hirmos: Modlitwę wyleję przed Panem i Jemu opowiem smutki moje, albowiem pełna jest zła dusza moja i życie moje do otchłani przybliżyło się, więc modlę się jak Jonasz: Wyprowadź mnie ze zniszczenia, Boże.

Obłoki smutku pokryły nieszczęsną moją duszę i serce, i omraczają mnie, lecz Ty, Dziewico, która zrodziłaś Światłość Niedostępną, odpędź je daleko tchnieniem Bożej modlitwy Twojej.

Jako pociechę wszystkich zasmuconych i jako lekarkę słabości znam Ciebie, a także jako doskonałe skruszenie śmierci i rzekę życia niewyczerpaną oraz szybkie wspomóżenie wszystkich atakowanych przez pokusy.

Chwała. Nie ukrywam głębi Twego miłosierdzia i strumieni niezmiernych cudów, Źródło zaiste zawsze bijące ku mnie Twoim miłosierdziem, Władczyni, lecz wszystkim wyznaję, wołam, głoszę i zwiastuję.

I teraz. Otoczyły mnie życiowe burze jak pszczoły miód, Dziewico, i moje serce ranią strzały smutków, lecz Ciebie znajduję jako pomocnicę, opiekunkę i wybawicielkę, Przechyśta.

Pieśń 7

Hirmos: Dzieci hebrajskie w piecu zdeptały odważnie płomień i na rosę zamieniły ogień, wołając: Błogosławiony jesteś, Panie Boże, na wieki.

Bogurodzico, która zrodziłaś Światłość, oświeć mnie omroczonego nocą grzechów, będąc czystym i nieskalanym mieszkaniem Światłości, abym z miłością Ciebie słaawił.

Opieką bądź i orędownictwem, wspomózeniem i chlubą, Dziewico, dla mnie pozbawionego teraz wszelkiej pomocy, mocy bezsilnych i nadziejo pozbawionych nadziei.

Chwała. Całą duszą i myślą, sercem i ustami sławię Ciebie, rozkoszując się Twymi wielkimi darami i bezmiernymi Twoimi cudami, uczynionymi z Twojej łaskawości.

I teraz. Wejrzyj miłosierdnym okiem Twoim i nawiedz złość, jaką mam, wybaw mnie z okropnych pokus, nieszczęść i zamysłów, bezmiernym Twoim miłosierdziem.

Pieśń 8

Hirmos: Na górze świętej wysławionego Pana i w krzewie ognistym wyjawiającego Mojżeszowi tajemnicę zawsze Dziewicy, opiewajcie i wywyższajcie na wszystkie wieki.

Ze względu na łaskawość miłosierdzia Twego, Dziewico, nie odrzucaj mnie, zatapianego przez burzę życiowych fal, Czysta, lecz podaj mi pomocną dłoń, uciśnionemu przez zło życia.

Nieszczęścia, bóle i potrzeby znalazły mnie, Czysta, pokusy życiowe zewsząd mnie otoczyły, ale oręduj i wspomóż mnie mocną Twoją opieką.

Chwała. W burzach niech znajdę Twoją przystań, w smutkach radość i wesele, w słabościach szybką pomoc i w biedach wybawicielkę, orędowniczkę w pokusach.

I teraz. Raduj się, tronie ognisty Pana. Raduj się, Boże naczynie przyjmujące mannę. Raduj się, złoty świeczniku, świeco niegasnąca. Raduj się, dziewic chwało, matek upiększenie i chwało.

Pieśń 9

Hirmos: Ułękło się tego niebo i ziemi zadziwiły się krańce, albowiem Bóg objawił się ludziom w ciele i łono Twoje większe było od nieba, przeto Ciebie, Bogurodzico, chóry aniołów i ludzi wywyższają.

Do kogóż innego przybiegnę, Czysta? Gdzież jeszcze przybiegnę i zbawię się? Gdzie idę? Jakąż znajdę ucieczkę? Jakież gorące wspomózenie? Jakąż w smutkach pomocnicę? W Tobie jedynej mam nadzieję i w Tobie jedynej się chlubię oraz odważam się przybiec do Ciebie.

Nie można wyliczyć wspaniałości Twoich, Oblubienico Boża, i wypowiedzieć głębię niezbadaną cudów przewyższających rozum, dokonanych dla czczących Ciebie z miłością i z wiarą kłaniających się jako zaiste Rodzicielce Boga.

Chwała. W pieśniach dziękczynnych wysławiam i czczę niezmierzone miłosierdzie oraz wielką moc Twoją wszystkim głoszę wraz z dobrodziejstwami Twoimi, które mi wytoczyłaś, zawsze wielbię duszą i sercem, myślą i językiem.

I teraz. Modlitwę moją przyjmij ubogą i nie pogardź moim płaczem, łzami i jękami, ale wspomóż mnie jako dobra i spełnij prośby, możesz bowiem wszystko jako Matka wszechmocnego Władcy Boga, jeśli tylko zważysz na moje nieszczęsne serce.

Ten kanon śpiewany jest na molebnie o wybawienie z wszelkich bólów i smutków. Śpiewany jest także w dni wielkich świętych na jutrzni z kanonem świętego, Bogurodzicy na sześć i świętemu na osiem. Grecy śpiewają oba kanony: **Wodę przeszedł** świętemu i niekiedy ten kanon. Taki mają

zwyczaj na Świętej Górze Atos i śpiewają we wszystkie tygodnie w jeden wyznaczony dzień molebien po nieszporach, ku pożytkowi wszystkich prawosławnych chrześcijan. Na tych molebnach śpiewają dwa kanony, to jest: **Wodę przeszedł** oraz: **Faraona prześladowcę**, kolejno. Dlatego drukujemy ten kanon przy końcu księgi. Molebien zaczyna się jak zwykle i po Psalmie: **Panie, usłysz modlitwę moją**, śpiewamy **Bóg i Pan** oraz zwykle tropariony. Także Psalm 50: **Zmiłuj się nade mną, Boże**. Następnie stichos: Najświętsza Bogurodzico, wybaw nas. I kolejno tropariony. Po trzeciej pieśni śpiewa się: **Wybaw z nieszczęść** oraz **Wejrzyj miłosiernie** i dalsze. Następnie diakon: **Jeszcze i jeszcze w pokoju do Pana módlmy się**. Potem prośba ze biskupa i za tego, kto zamówił molebien. **Jeszcze módlmy się o miłosierdzie, życie, spokój, zdrowie i odpuszczenie grzechów sługi Bożego N. Panie, zmiłuj się, piętnaście razy**. Ekfonesis: **Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym**. Także katyzma: **Modlitwo gorąca**. Po szóstej pieśni: **Wybaw z nieszczęść** oraz **Wejrzyj miłosiernie**. Następnie ektenia jak po trzeciej pieśni i ciąg dalszy jak na moźebnie: **Wodę przeszedł**. Po ósmej pieśni: **Chwalimy, błogosławimy i kłaniamy się Panu, śpiewając i wywyższając Go na wszystkie wieki**. Także hirmos: **Na górze świętej wysławionego Pana**. Po dziewiątej pieśni: **Zaprawdę godne to jest**. Ciąg dalszy jak zwykle i na końcu mówimy ektenię: **Zmiłuj się nad nami, Boże**. Także ekfonesis: **Usłysz nas, Boże, ciąg dalszy i rozesłanie**.

Po trzeciej i szóstej pieśni śpiewamy na molebnie:

Wybaw z nieszczęść sługi Twoje, Bogurodzico, albowiem wszyscy po Bogu do Ciebie przybiegamy jako ścianie niezdobytej i orędownicze.

Wejrzyj miłosiernie przez wszystkich opiekana Bogurodzico na moje straszne ciała złości i wybaw duszę moją z bólów.

Także wspomina kapłan tych, za których jest molebien, następnie: **Panie, zmiłuj się, piętnaście razy**. Kapłan: **Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym**. Poczynam troparion, ton 2:

Modlitwo gorącą i ściano niezdobyte, miłosierdzia źródło, świata ucieczko, gorliwie wołamy do Ciebie: Bogurodzico, przybądź i wybaw nas z nieszczęść, jedyna szybka Orędowniczko.

Po szóstej pieśni kapłan wspomina, jak to już powiedziano, i po ekfonesis mówi kontakion, ton 6:

Orędowniczko chrześcijan niezawodna, Pośredniczko u Stwórcy wytrzymała, nie gardź głosem błagania grzesznych, lecz pospiesz, jako Dobra, zawczasu nam na pomoc, ufnie wzywającym Ciebie. Pospiesz na nasze błagania i przybądź na wezwanie, orędując zawsze, Bogurodzico, za czczącymi Ciebie.

Następnie prokimenon: **Wspomnę imię Twoje w każdym pokoleniu i pokoleniu**. Stichos: **Postępuj, córko, spójrz i nakłoń ucha twego**. Następnie Ewangelia według Łukasza, perykopa 4: **W owych dniach powstałszy Mariam**. Następnie: **Dla modlitw Bogurodzicy, o Miłosierny, oczyść liczne grzechy nasze**. **I teraz**. Powtarzamy to samo. Także, ton 6: **Zmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego i według mnóstwa litości Twojej oczyść nieprawości moje**.

Stichera, ton 6:

Nie powierzaj mnie ludzkiemu orędownictwu, przeczysta Władczyni, lecz przyjmij modlitwę sługi Twego, otoczył mnie bowiem smutek, nie mogę znieść strzał demonów, opieki nie mam, ani też nie mam gdzie przybiec, nieszczęsny, zawsze zwyciężany i pozbawiony pociechy, poza Tobą, Władczyni świata, nadziejo i orędowniczko wiernych, nie pogardzaj modlitwą moją i wysłuchaj ją.

Kapłan: **Zbaw, Boże, lud Twój i pobłogosław dziedzictwo Twoje**. Następnie: **Panie, zmiłuj się, dwanaście razy**. Ekfonesis, ciąg dalszy jak zwykle i rozesłanie.

Koniec i Bogu chwała.